

Związkowcy w obronie PKP Cargo

13 września 2020

Największe centrale związkowe działające w spółce PKP Cargo zaplanowały na 21 września protest, mający odbyć się pod siedzibą Prawa i Sprawiedliwości. W ten sposób chcą zwrócić uwagę na pogarszającą się sytuację firmy na rynku kolejowych przewozów towarowych. O złą kondycję spółki obwiniają oni zarząd, który albo nie robi nic, albo jego działania są zupełnie nieefektywne.

Międzyzwiązkowy Komitet Protestacyjny w PKP Cargo zawiązały Federacja Związków Zawodowych Kolejarzy, NSZZ Solidarność i Związek Zawodowy Maszynistów. Wszystkie wymienione centralne utrzymują, że od miesięcy bezskutecznie próbują wymusić na zarządzie odpowiednie zmiany mające ratować spółkę. Apele nie przynoszą jednak rezultatów, dlatego 21 września pod siedzibą PiS w Warszawie, a następnie pod biurem PKP Cargo, odbędą się demonstracje związkowców.

W rozmowie z portalem miesięcznika „Rynek Kolejowy” o trudnej sytuacji spółki mówią wprost liderzy związków zawodowych. Twierdzą oni, że zarząd jest bierny w sprawie pogarszających się wyników finansowych spółki, lub też podejmuje nieefektywne działania. Jednocześnie władze PKP Cargo za wszelkie spadki obwiniają pandemię koronawirusa, podczas gdy nie miał on wpływu na rynek przewozów towarowych. Tym samym udział spółki w rynku spada z powodu niekompetencji zarządu.

Przedstawiciele związkowców zauważają, że z wyżej wymienionego powodu spółka musiała skorzystać z rządowej „Tarczy antykryzysowej”. Ponadto stara się ona poprawić wyniki finansowe tylko poprzez wprowadzanie oszczędności kosztem pracowników, czyli za pośrednictwem obniżania norm czasu pracy oraz wynagrodzeń. W tym samym czasie PKP Cargo nie może

zresztą obsługiwać swoich klientów, bo brakuje maszynistów i taboru.

Na podstawie: Rynek-Kolejowy.pl

Źródło: [Autonom.pl](https://www.autonom.pl)